

Grzech literacki świętego Tulliusza ...

dokończenie ze str. 2

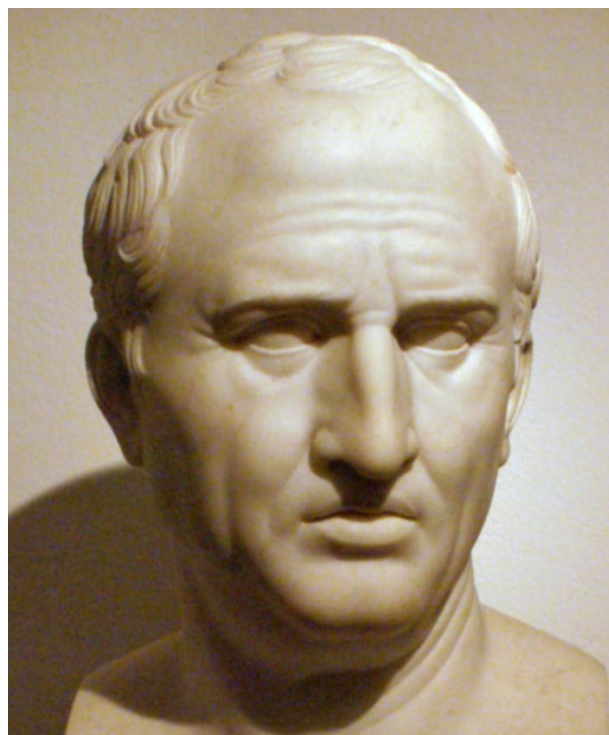
Jest przy tym znaczącą tradycją, że polska szkoła filologiczna opowiadała się i opowiada zawsze po stronie procyceronianistów: w pracach Tadeusza Zielińskiego, Kazimierza Morawskiego, Kazimierza Kumanieckiego i Jerzego Axera, poza analizami dzieł Cyncerona, możemy również odnaleźć, ukrytą pod kostiumem antycznym, ocenę zachowań intelektualnych elit, uwikłanych w skomplikowane procesy historyczne regionu Europy Środkowowschodniej.

Cynceron zawsze cieszył się w Polsce szczególnymi względami, nie tylko w środowiskach badaczy antyku, a jedną z oryginalnych manifestacji jego kultu był szacunek wobec Cyncerońskiej poezji, żywiony przez takich wybitnych twórców, jak Jan Kochanowski czy Adam Mickiewicz. To niezwykła postawa, ponieważ wiersze Marka Tulliusza już w antyku uważano za nieudolne, a z czasem Cynceron-poeta został uznany za najslynniejszego grafomana starożytności. Jego przeciwnicy i zwolennicy byli w tej sprawie niemalże jednomyślni. Bulephorus, krytyczny wobec Marka Tulliusza rozmówca w dialogu Erazma z Rotterdamu *Ciceronianus*, stwierdził bezlitośnie, że w poezji Cynceron gorszy jest od wielu, żeby nie powiedzieć: od wszystkich. Tak surowego wyroku nie odważył się zakwestionować nawet oddany Cynceroński adwokat Nosoponus. Traktat Erazma, opublikowany w 1528 roku, zawiera w pełni już ukształtowany stereotyp, powodujący wyśmiewanie, a w konsekwencji lekceważenie poezji Cyncerona – literackiego grzechu św. Tulliusza, który jego obrońców zawstydzia, a oskarżycieli interesuje tylko jako łatwy cel ataku. I właśnie tę najbardziej kontrowersyjną dziedzinę Cyncerońskiej twórczości wybrałam jako przedmiot rozprawy habilitacyjnej: *Pro Cicerone poeta. Poezja Marka Tulliusza Cyncerona na przestrzeni stuleci*.

Zgodnie z zapowiedzią w łacińskiej części tytułu, wykorzystałam w rozprawie elementy poetycki procesu – formy typowej w dyskursie humanistycznym poświęconym Cynceronowi, by wspomnieć tylko wystąpienie w jego obronie (*Oratio pro Marco Tullio Cicerone contra Des. Erasum*, 1531) Juliusza Cezara Scaligera, skierowane przeciwko Erazmowi, oskarżonemu o zbrodnię ojco-bójstwa za ataki na Cyncerona – tak głęboką więź odczuwano wówczas w Europie z Markiem Tulliuszem! – lub dwuczęściowy dialog Ortensia Lando (*Cicero relegatus et Cicero revocatus*, 1534), w którym Cynceron został w pewnym momencie skazany na zesłanie do Scytii, ponieważ okazało się, że w Niemczech oraz w Polsce – krajach spełniających geograficzne kryteria relegacji z Italii – znajduje się jednak zbyt wielu procyceronianistów.

Prowadzenie procesu Cyncerona-poety jest niezwykle trudne, bo żaden jego poemat nie zachował się w całości. Istnieją tylko fragmenty, co uniemożliwia badanie wartości estetycznej Cyncerońskich wierszy. Rezygnując z tego rodzaju oceny, zdecydowałam się zanalizować funkcję polityczną poezji Cyncerona, który za pomocą dzieł literackich kładzie fundament pod republiką idealną, gdzie termin *republika* odsyła nas do etymologii tego słowa – *res publica* – i oznacza przestrzeń wspólnotową, w której zawierają się wszystkie rodzaje działalności ludzi złączonych więzami *artes liberales*, kształtujących obywateli uczciwych, aktywnych i świadomych swoich praw. Cynceron całą działalność literacką podporządkowuje przekazaniu wizji doskonałego państwa: odbiorcom współczesnym ku pokrzepieniu serc w trudnej rzeczywistości politycznej, a przyszłym – jako rodzaj duchowego testamentu.

Dotychczas Cynceroński model idealnej republiki badano przede wszystkim w odniesieniu do mów, listów



Cynceron – rzeźba rzymska. Muzeum Kapitolińskie, Rzym.

i traktatów, a zatem tekstów Marka Tulliusza uznawanych za kanoniczne. Analiza wierszy Cyncerona, przeprowadzona w kontekście jego działalności publicznej, dowodzi jednak, że również jego poezja ma polityczny potencjał. Prawa fikcji literackiej pozwalają Cynceronowi na wykreowanie takiego państwa, o jakim marzy, a także takiego własnego wizerunku, jakiego potrzebuje, by został zaakceptowany przez współobywateli jako heros – zesłany przez bogów odnowiciel Rzymu, legat Jowisza, uczeń Minerwy, podopieczny Apollina i Muz. Tylko bowiem taki bohater, a nie urodzony w Arpinum prowincjusz, miałby szansę przekonać Rzymian do realizacji swojego projektu.

Ten odważny eksperyment poetycki Marka Tulliusza stał się obiektem krytyki ze strony jego przeciwników z Forum. Wykorzystali oni słaby punkt wybitnego oratora, niemal niepokonanego na mównicy, który w poematach autobiograficznych dopuścił się złamania konwencji literackiej i religijnej, wprowadzając w sferę *sacrum* samego siebie. To właśnie w atakach natury politycznej należy szukać źródeł stereotypu Cyncerona-poety-grafomana.

Badanie wierszy Marka Tulliusza w kontekście jego wizji idealnej republiki jest przy tym bardzo ważne, ponieważ ze wszystkich rodzajów literatury jedynie poezja towarzyszyła Cynceronowi przez całe życie. Analizując zachowane okrucy utworów poetyckich Arpinaty, obserwujemy ewolucję jego projektu, którego elementy przeniknęły do twórczości autorów późniejszych, stając się niezwykle czułym barometrem stosunku do Cyncerona w kulturze, od starożytności do czasów współczesnych (do poezji Marka Tulliusza nawiązuje nawet Robert Harris). Artyści, którzy potrafili docenić krytykowane wiersze Arpinaty, z wielką wrażliwością realizowali Cyncerońską wizję – a gdy w pewnych epokach ograniczały ich uwarunkowania polityczne, próbowali wcielać w życie poszczególne jej elementy, jak na przykład postulat, by uznać wyższość pokoju nad siłą oręża, który Cynceron wyraził w autobiograficznym eposie o swoim konsulacie i którego urzeczywistnienie do dziś stanowi jedno z największych marzeń nie tylko procyceronianistów.

KATARZYNA MARCINIAK

Instytut Badań Interdyscyplinarnych *Artes Liberales*,
Uniwersytet Warszawski